

PROTOKÓŁ NR XIV/15
Z SESJI RADY GMINY MARCISZÓW
odbytej w dniu 24 września 2015 roku
w sali narad Urzędu Gminy w Marciszowie

Początek obrad godz. 11.00 zakończenie godz. 13.55

Obecnych na sali obrad 15 radnych, co stanowiło quorum do podejmowania uchwał – lista obecności radnych i sołtysów stanowi załącznik nr 1 i 2 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli:

Wójt Gminy Stefan Zawierucha,

Zastępca Wójta Gminy Wiesław Cepielik

Sekretarz Gminy Krystyna Kwiatkowska,

Skarbnik Gminy Krystyna Magda,

Radna Powiatu Maria Bych,

Mecenas Robert Greb,

Zofia Wodziak – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Marciszowie,

Włodzimierz Stefański – mieszkaniec wsi Pastewnik,

Sołtysi, kierownicy poszczególnych referatów, lokalne media

Obrady były nagrywane na dyktafon oraz częściowo filmowane przez pana Ryszarda Bizonia.

Ad. 1 i 2.

Jadwiga Adamczyk Przewodnicząca Rady Gminy Marciszów dokonała otwarcia obrad sesji i przywitała uczestników.

Porządek obrad sesji, został dostarczony radnym w ustawowym terminie wraz z materiałami.

Przewodnicząca przedstawiła porządek obrad sesji, który przedstawia się następująco:

1/ Otwarcie sesji.

2/ Powitanie.

3/ Stwierdzenie quorum.

4/ Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

5/ Informacja Wójta Gminy z prac między sesjami.

6/ Analiza realizacji budżetu za I półrocze 2015 r.

7/ Oferty pomocowe dla rodzin.

8/ Ochrona środowiska – działanie oczyszczalni, rekultywacja wysypiska, inne.

9/ Podjęcie uchwał w sprawach:

a/ zmiany Uchwały budżetowej gminy Marciszów na rok 2015,

b/ sprzedaży nieruchomości / dot. dz. nr 707/1 obręb Ciechanowice /,

c/ sprzedaży nieruchomości / lokal nr 6 przy ulicy Głównej 37 w Marciszowie /,

10/ Interpelacje i zapytania radnych.

11/ Sprawy różne.

12/ Zamknięcie obrad sesji.

Prowadząca zapytała, kto jest za przyjęciem takiego porządku obrad i poprosiła o podniesienie ręki?

Radny Andrzej Mitczak

Zwrócił uwagę, że radny Adam Ryzowski przed głosowaniem podniósł rękę, aby zabrać głos.

Radny Adam Ryzowski

Powiedział, że głosowanie już się rozpoczęło, nie możemy przerywać i głosujemy.

Porządek obrad przyjęto:

„za” - 13 głosów,

„przeciw” – 0 głosów,

„wstrzymujących się” – 2 głosy /radny A. Mitczak, radny A. Ryzowski/

Radny Adam Ryzowski

poprosił o zabranie głosu i zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącej, w którym miejscu w porządku obrad będziemy rozpatrywać wnioski, wystosowane przez poszczególne komisje, dotyczące ostatnich kwestii z poprzednich sesji?

Przewodnicząca Radna Jadwiga Adamczyk

Odpowiedziała, że w interpelacjach i zapytaniach radnych. Tutaj sobie wszystkie te wnioski pobieramy, tak jak wcześniej na poprzedniej sesji informowała. Projekt uchwały powstanie dopiero po przedstawieniu wniosków przez komisję. Przedstawiciele poszczególnych komisji spotkają się i zostanie sporządzony projekt uchwały, która ewentualnie będzie wносиła zmiany do uchwały tej poprzedniej. Takie były ustalenia i tego się będziemy trzymać.

Radny Adam Ryzowski

Powiedział, że rozstrzygniemy to później, żeby nie zakłócać porządku.

Ad.3

Stwierdzenie quorum.

Na podstawie listy obecności radnych Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła quorum, listy obecności radnych i sołtysów stanowią załącznik nr 1 i 2 do protokołu.

Ad.4.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół przyjęto przez aklamacje.

Ad.5.

Informacja Wójta Gminy z prac między sesjami.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha poinformował uczestników sesji, że

- 27 sierpnia informował, że 28 sierpnia jest sprawa apelacyjna, dotycząca wyroku sądu okręgowego, przyznająca gminie Marciszów za trzy miesiące odszkodowanie za bezumowne korzystanie z gruntu. Chodziło o kwotę 212 tysięcy plus 178 tysięcy odsetek. Oczywiście WZWiK tego nie zapłacił i złożył apelację. Apelacja odbyła się 28 sierpnia i nieprawdopodobne kuriozum, przed chwilą Wójt konsultował to z radcami prawnymi. To w ogóle jakieś rozwiązanie salomonowe, ponieważ sądy apelacyjne nigdy tak nie pracują. Albo umarzają postępowanie i odrzucają pozew lub dają do rozpatrzenia, na co sąd apelacyjny załatwił sprawę krótko, odraczając rozprawę do listopada, nie podając terminu. Zawsze termin jest podawany a w tym przypadku nie podają terminu. Uzasadnienie było tego typu, żeby wezwać i przesłuchać biegłą.

Najbardziej niepokojące jest to, że nie zajmuje się tym minister. Poprosiliśmy byłego wojewodę województwa jeleniogórskiego pana Nalichowskiego, który zdecydował się

zeznawać o tej komunalizacji. Nie ma decyzji. Do dzisiaj sytuacja jest nie wyjaśniona. Na nasze wielokrotne pisma od listopada do stycznia nie ma odpowiedzi ani nie ma decyzji ani nie został wezwany w ciągu dwóch miesięcy były wojewoda, który dokonał komunalizacji. Wójt pozostawia to bez komentarza, kiedy ministra obowiązuje taki sam kodeks postępowania administracyjnego jak wójta, burmistrza i prezydenta. Żadna telewizja, żadna prasa nie chce się tym zająć. Trzy miesiące temu było drugie spotkanie z Panem Prezydentem i Panem Prezesem Zarządu. W ciągu dziesięciu dni miało się odbyć następne spotkanie. Nie odbyło się, takie spotkanie zostało zorganizowane w dniu jutrzejszym i zobaczymy o czym będziemy rozmawiać. Wójta stanowisko było jasne, że realizują wyrok wojewódzkiego i naczelnego sądu administracyjnego, czyli oddają majątek. My sprzedajemy im wodę hurtowo i wtedy w takiej sytuacji zawieszamy postępowania i wycofujemy pozwy. Wójt jest w stanie umorzyć im odsetki i też część spłaty długu.

- odbył się bieg w Marciszowie pod nazwą „Rozbiegana gmina”. Informacje, jakie są i opinie uczestników są bardzo pozytywne a zatem będziemy chcieli wprowadzić ten bieg jako cykliczny w miesiącu wrześniu. W tym momencie uczestników było około 100. Jak na pierwszy raz to naprawdę dużo łącznie z biegaczami zawodowymi, którzy angażują się w takie imprezy.

- na bieżąco realizujemy zadania i Wójt prosi o ewentualne pytania. Na pewno najbardziej istotną rzeczą od lat jest sprawa z wodociągami.

Do przedstawionej informacji pytań i uwag nie wniesiono.

Ad.6.

Analiza realizacji budżetu za I półrocze 2015 r.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że jak co roku na półrocze jest takie sprawozdanie, nie podlega ono głosowaniu. Państwo dostaliście te informacje wszyscy, główną analizę sami wykonaliście we własnym zakresie.

Skarbnik Gminy Krystyna Magda przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu oraz opinię składu Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonej przez Wójta Gminy Marciszów informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Marciszów za I półrocze 2015 roku.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Do przedstawionej informacji uwag i pytań nie zgłoszono.

Ad.7.

Oferty pomocowe dla rodzin.

Analizę ofert pomocowych dla rodzin w Gminie Marciszów przedstawiła Pani Zofia Wodziak – kierownik GOPS w Marciszowie.

Szczegółowa informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu

Do przedstawionej informacji pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad.8.

Ochrona środowiska – działanie oczyszczalni, rekultywacja wysypiska, inne.

Informację na temat funkcjonowania oczyszczalni ścieków przedstawił Pan Rafał Zdunek – kierownik referatu ITI.

Szczegółowa informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Radna Czesława Olejniczak

zapytała w jakim stopniu jest wykorzystana możliwość oczyszczalni w Marciszowie?

Rafał Zdunek – kierownik referatu ITI.

Wyjaśnił, że teraz napływ ścieków jest około 200 metrów sześciennych na dobę.

Informację na temat rekultywacji wypiska przedstawiła Pani Maria Bych – kierownik referatu RGIOŚ.

Szczegółowa informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Radna Jadwiga Adamczyk

Zapytała jak wygląda sytuacja na terenie gminy odnośnie pojemników na odpady? Ile procent mieszkańców takowe posiada i czy są jeszcze tacy, którzy nie oddają w sposób cywilizowany wszystkich odpadów, jakie powstają w gospodarstwie domowym?

Maria Bych- kierownik referatu RGIOŚ

Wyjaśniła, że każda nieruchomość jest zaopatrzona w taki pojemnik i nie ma takiej sytuacji, że któraś nieruchomość nie ma pojemnika. Jest to bieżąco realizowane.

Radna Czesława Olejniczak

zapytała jakie są możliwości uprzątnięcia w sytuacji gdy worki wyrzuca się na nieużytki. W Sędzislawiu tam gdzie kiedyś była baza naprzeciwko boiska sportowego ktoś wyrzucił worki ze śmieciami na łąki. Podejrzewa, że jak raz ktoś tam wyrzucił to pewnie się powiększy.

Maria Bych- kierownik referatu RGIOŚ

Odpowiedział, że gmina to usuwa.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.

Ad.9. Podjęcie uchwał w sprawach:

a/ zmiany Uchwały budżetowej gminy Marciszów na rok 2015,

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała treść projektu uchwały.

Rada Gminy w głosowaniu jednogłośnie, tj. 15 głosami „za” przyjęła projekt uchwały, co stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Uchwała otrzymała nr **XIV/61/15**

b/ sprzedaży nieruchomości / dot. dz. nr 707/1 obręb Ciechanowice /,

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała treść projektu uchwały.

Rada Gminy w głosowaniu jednogłośnie, tj. 15 głosami „za” przyjęła projekt uchwały, co stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Uchwała otrzymała nr **XIV/62/15**

c/ sprzedaży nieruchomości / lokal nr 6 przy ulicy Głównej 37 w Marciszowie /,

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała treść projektu uchwały.

Wójt Gminy Marciszów

Wyjaśnił, że jest to jedno z mieszkań, które wzięliśmy zadłużone z PKP.

Rada Gminy w głosowaniu jednogłośnie, tj. 15 głosami „za” przyjęła projekt uchwały, co stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Uchwała otrzymała nr **XIV/63/15**

Przewodnicząca Rady Jadwiga Adamczyk ogłosiła 10 minut przerwy.

Po przerwie.

Ad.10.

Interpelacje i zapytania radnych

Radna Jadwiga Adamczyk

zapoznała z pismami, które wpłynęły do Rady Gminy:

- pismo ze Starostwa Powiatu w Kamiennej Górze w sprawie wadliwego prowadzenia monitoringu suszy z 13 sierpnia 2015 roku.

Pismo stanowi załącznik nr 10 do protokołu. /pismo zostało skierowane do Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Zdrowia/.

- pismo z Urzędu Miasta w Kamiennej Górze dotyczące zagospodarowania budynku po DPS przy ulicy Armii Ludowej w Kamiennej Górze.

Pismo stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Radny Mirosław Wolak

Zapytał, bo nie wie czy dobrze zrozumiał – czy miasto zajmuje się mieniem powiatowym? Jak może osoba nie władająca terenem czy nieruchomością decydować o sposobie wykorzystania tego.

Radna Jadwiga Adamczyk

Odpowiedziała, że tak z tego wynika i nie bardzo rozumie dlaczego.

Radna Jadwiga Adamczyk

Powiedziała, że do biura rady wpłynął wniosek Pana Mirosława Wolaka jako radnego, dotyczący tej kwestii, którą miały zajmować się komisje, czyli zmiany odnośnie wydatkowania nowego projektu uchwały odnośnie wysokości diet i tych wszystkich regulacji dotyczących diet radnych jak i sołtysów.

Przewodnicząca zwróciła się z pytaniem do radnego Wolaka, dlaczego wniosek skierował Pan jako jednoosobowy, jako radny, bo była propozycja, żeby te wnioski wpłynęły ale z komisji? Ustaliliśmy, że takie wnioski zostaną wypracowane na komisjach i tym się zajmowaliście to w następnej kolejności propozycja była taka, żeby przedstawiciele poszczególnych komisji spotkali się i wypracowali projekt uchwały taki, która będzie Państwa satysfakcjonowała i chciałabym, żeby to tak pozostało.

Radny Mirosław Wolak Wiceprzewodniczący Rady.

Odpowiedział, że nie rozumie w tej chwili wypowiedzi Pani Przewodniczącej odnośnie jego wniosku. Wniosek został złożony 10 czerwca. Po 10 czerwcu były dwie czy kilka sesji, na żadnej z tych sesji nie było uwag tego typu, że dlaczego ja go jednoosobowo złożyłem. Wniosek był inspiracją do tego, że na podstawie tego wniosku, zapadła decyzja, że mają być rozpatrywane w komisjach. A teraz sugestia jest taka, że po co ja to złożyłem?

Radna Jadwiga Adamczyk

Odpowiedziała, że jeżeli tak to bardzo przeprasza, ten wniosek został wyjęty w tej chwili i nie spójrzała na datę, myślała że wpłynął jako kolejny.

Poinformowała również, że chciałaby, żeby przewodniczący komisji przedstawili jakie komisje wystosowały stanowiska, a później Państwo spotkanie się i przygotujecie odpowiedni projekt. Ale jeszcze jedna sprawa. Ponieważ my nie możemy być sędziami we własnej sprawie, dlatego uważam, że należy ten wniosek, jaki będzie tutaj odnośnie konstruowania projektu uchwały konsultować jeszcze z Panem Wójtem. Nic się nie stanie jeżeli ten projekt uchwały pojawi się w październiku. Jeżeli by to nawet skutkowało jakimiś zabezpieczeniami

w budżecie to naprawdę nic się nie stanie i nie będzie za późno. Mówimy tu o zmianach, które będą wprowadzone od stycznia.

Radny Adam Ryzowski

- Powiedział, że zgadza się z radnym Wolakiem, bo sprawa trwa 3 miesiące i nie wie czy to jest działanie celowe czy to jest działanie poprzez to, że coś ktoś sobie czegoś nie dopowiedział.

- Zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącej odnośnie wniosków i przytoczył zapis § 80 punkt 1. – „Po stwierdzeniu prawomocności przewodniczący obrad zwraca się z pytaniem o wnioski w sprawie porządku obrad”. Prosi, żeby to było przestrzegane i w tej sprawie chciał złożyć uzupełnienie do porządku obrad, czego go pozbawiono, powodując głosowanie a w związku z tym, że głosowanie się rozpoczęło zgodnie z następnymi przepisami to już było nieaktualne. Przewodniczący poddaje pod głosowanie wnioski w sprawie zmiany porządku obrad w czynie art. 20 ust. 1 i taka procedura powinna zaistnieć.

- powiedział, że ma takie wrażenie, że się nie zrozumieliśmy, bo wszystkie komisje na spotkaniach od poniedziałku do czwartku wypracowały co do zmiany tej uchwały swoje stanowiska. Radny miał wątpliwości, że jeżeli komisje już wypracowały to postępowanie powinno być następujące: mamy wnioski, różnią się one między sobą z każdej komisji. Zgodnie z przepisami i paragrafami statutu jak i ustawy z dnia 8 marca 1990 roku są złożone wnioski z komisji i poddajemy te wnioski pod głosowanie i najdalej idący wniosek. I według radnego tak powinno być. My opracowujemy na komisjach stanowiska, komisji jest pięć, mamy stanowiska na komisji i powołujemy komisję do stwierdzenia jak to ubrać wniosków z komisji. Radny czegoś tu nie rozumie, bo gdyby była od razu powołana komisja i po prostu ona była władna do wypracowania czegoś po konsultacji z radnymi to by się radny zgodził, ale jeżeli już są wnioski i wnioski te wpłynęły do Pani jako wnioski komisji to teraz jest pytanie prawne, jaka jest procedura jak wpływa wniosek do biura rady ze stałych komisji rady gminy? Czy ma być przedstawiony na następnej sesji, poddany pod głosowanie czy nie? Prosi o odpowiedź macenasa.

Mecenas Robert Greb

Odpowiedział, że uważa, że to co powiedział Pan Ryzowski to ma rację, że to powinna być wspólna jedna komisja, która by zajmowała się treścią przygotowania nowej uchwały ewentualnie nowelizacją starej uchwały i tak to powinno wyglądać.

Radny Adam Ryzowski

Pyta co teraz zrobimy, bo są wnioski, które zostały złożone formalnie przez komisje i takie procedowanie zostało zaproponowane i w związku z tym, przewodniczący komisji powierzył takie decyzje, że wyrzucili to do prac w komisjach stałych gminy. I teraz moje pytanie wnioski wpłynęły i co z nimi zrobimy? Wyrzucamy je czy poddajemy pod głosowanie?

Radna Jadwiga Adamczyk

Wyjaśniła, że komisja budżetowa obradowała tuż przed sesją i nawet nie było możliwości zapoznania się dokładnie z tymi wnioskami. Wcześniej było zapowiadane jak to będzie po kolei ustawione, że te wnioski ze wszystkich komisji zostaną przedstawione, przedstawiciele poszczególnych komisji - przewodniczący spotkają się i dopracują. Takie były nasze wcześniejsze ustalenia.

Radny Adam Ryzowski

Zapytał czy dopracują wnioski formalne? Bo dla radnego to one są zawieszony w próżni, bo wniosek jest złożony, ale czy on jest zaakceptowany ten wniosek, do pracy w tej nowopowstałej komisji czy nie? O to radnemu chodzi.

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Powiedziała, że słyszy wnioski, ale pyta do czego pisane są wnioski? Przecież uchwała o dietach nie została uchylona, czyli wnioski do uchwały o dietach? Nie rozumie tych wniosków, czy to ma być wniosek obligujący organ wykonawczy do zmiany uchwały?

Radny Adam Ryzowski

Odpowiedział, że tak.

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Ale to wniosek o dokonanie zmiany, ale nie wnioski do uchwały obowiązującej. Słyszy cały czas wnioski, wnioski i wnioski tylko do czego wniosek? Wniosek się pisze do projektu, bo proszę Państwa ja podchodzę tak, jakby Państwo w tej chwili chcieli składać wnioski do uchwały budżetowej. Wasze wnioski się robi do projektu. Do projektu budżetu mają Państwo prawo i to jest uchwała diet i jest uchwałą około budżetową. Wszystkie uchwały i projekty uchwał około budżetowych wychodzą od organu wykonawczego i wtedy Państwo dostają i mogą wnioskować o jakieś zmiany i jakieś zapisy.

Radny Adam Ryzowski

Zwrócił się do Pani Skarbnik, że znowu powiedziała ciekawą rzecz, którą znowu się dowiadujemy pierwszy raz - od organu wykonawczego. Teraz przyjmujemy Pani tok myślenia. Organ wykonawczy nie widzi takiej potrzeby i moje pytanie jest następujące: czy organ uchwałodawczy, co mu nie zabrania ani ustawa ani statut, może również z tym wystąpić do uchwały nr VII/24 z 2001 roku, która mówi o wysokości diet jak również o potrąceniach dla radnych z późniejszymi zmianami dla sołtysów, bo tam była późniejsza zmiana po 2011 roku. Jeżeli Pani twierdzi, że organ wykonawczy może do około budżetowej, wniosek złożyć i nie robi tego to co się dzieje dalej?

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Wyjaśniła, że Państwo wnioskuje do organu wykonawczego czy do Przewodniczącej, ona załatwia z organem wykonawczym odnośnie zmiany do tej uchwały, ale zawsze dyskutujemy nad projektem uchwały.

Radny Adam Ryzowski

Powiedział, że nad projektem nowej uchwały w nowym brzmieniu, wyrzucającej tą uchwałę, która jest w tej chwili.

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Powiedziała, że w uchwale jest zawsze zapis – wykonanie uchwały powierza się organowi wykonawczemu. Jak Wójt na przykład nie widzi możliwości realizacji tej uchwały może jej nie wykonać.

Radny Adam Ryzowski

Odpowiedział, że wtedy musi oddać odpowiedź na piśmie organowi uchwałodawczemu, że nie widzi potrzeby to znaczy możliwości wykonania tej uchwały i my z kolei mamy prawo od tego się odwołać. A w tej chwili my nie mamy prawa się odwołać, bo nie mamy od czego się odwołać. W związku z tym nasza inicjatywa idzie w tym kierunku i proszę Pani Przewodnicząca, żeby ten tok myślenia Pani Skarbnik był zachowany, żebyśmy się nie kłócili. Wypracowane wnioski idą do Pani Przewodniczącej, Pani przekazuje organowi wykonawczemu, organ wykonawczy wspólnie z Panią Skarbnik zastanawia się, czy jest to wykonalne i daje nam odpowiedź. Tak Pani Skarbnik?

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Odpowiedziała, że tak tylko dziwi ją, że organ stanowiący sam sobie pisze co chce mieć w swojej uchwale, co jego dotyczy w 100%.

Radny Adam Ryzowski

Stwierdził, że nie jest to zabronione i co jest nie zabronione jest dozwolone.

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Odpowiedziała, że nigdzie nie spotkała się, że organ stanowiący sam sobie pisze projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Adamczyk

Przerwała dyskusję mówiąc, że mamy wnioski z komisji. Pani Skarbnik wyjaśniła jak to powinno wszystko przebiegać. Dlatego propozycja Przewodniczącej była taka, że teraz spotkamy się przewodniczącymi komisji, z Panem Wójtem, Panią Skarbnik i ustalimy co w jakim zakresie zmienić. Po tych ustaleniach powstanie projekt zmian do uchwały, która dotychczas obowiązuje z mocą od 1 stycznia 2016 roku.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że trochę się dziwi swoim kolegom, że próbują teraz wyważyć otwarte drzwi. Nic prostszego nie było jak przyjść - przewodniczący komisji z przewodniczącą rady i porozmawiać, że chcemy takie i takie zmiany. Siadamy, rozmawiamy, ustalamy, przygotowujemy projekt uchwały z Panią Skarbnik. Uchwała jest podjęta z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2016. Koniec dyskusji a w tej chwili Wójt jest na samym końcu. Organ wykonawczy nie istnieje. Wójt w tej chwili nie chce analizować treści, które do niego dotarły z przekazów, bo to nie jest w tej chwili pora na to. Natomiast prostą rzecz tak zaplątaliście i wiecie o tym i tak jak powiedziała pani Skarbnik chcecie być sędziami we własnej sprawie. Najprościej byłoby to załatwić - projekt, głosowanie i po sprawie.

Radny Mirosław Wolak Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że kwestią jest żebyśmy wrócili do sedna. W komisji budżetowej w lutym zdaje się mówiliśmy już o tym i intencją komisji budżetowej była analiza statutu, przepisów statutu uwzględniająca rzeczywistość taką jaka teraz istnieje. Zaistniało to po wystąpieniach gości zaproszonych. To Pana była inwencja, jeżeli chodzi o analizę zapisów w statucie. W trakcie prac wyszły pewne rzeczy i w komisjach zaistniało to, co zaistniało. Rozumiemy i zdajemy sobie sprawę z tego, co mówi Pani Skarbnik. Z resztą Pani Skarbnik czyta i wie, że prawo uchwałodawcze również mają radni. Żaden z nas nie mógł wyjść z taką propozycją, dopóki nie czuł się przedstawicielem pewnej grupy radnych, no niestety tak jest prawnie, że żeby stworzyć pewne zdanie jakiejś grupy to jest albo sesja albo komisje. Dlatego sprawy zaistniały na komisjach, zaczęto robić projekt uchwały a projekt uchwały radni też mogą opracować. On też pójdzie do Pana Wójta do akceptacji a w ten sposób wykazuje się aktywność. Teraz przewodniczący komisji mają zdania swoich komisji i mogą je przedstawić i teraz można rozmawiać o meritum.

Przewodnicząca Rady Jadwiga Adamczyk

Przypomniała, że takie właśnie były nasze ustalenia.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że wszystko co jest związane budżetem idzie do Wójta do akceptacji, jako do organu wykonawczego.

Radny Mirosław Wolak Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że sprawy dotyczące regulacji Rady nie muszą.

Wójt Gminy Marciszów

odpowiedział, że sprawy regulacji Rady dotyczące ilości komisji, jakich komisji. To Wójta nie interesuje.

Radny Andrzej Mitzak

w związku z tym że będzie konstruowany budżet i w tej chwili po prostu zaistniał temat kolektorów słonecznych w celu wytwarzania prądu, chciałby zapytać Wójta czy przewiduje

się w naszym budżecie możliwość zwiększenia dotacji z funduszu ochrony środowiska w temacie produkcji tej zielonej energii?

Wójt Gminy Marciszów

Odpowiedział, że Wałbrzyski Związek nie płaci drugi rok, z tego możemy kierować na usuwanie eternitu, na kolektory słoneczne. Dzwonimy do Urzędu Marszałkowskiego i dowiadujemy się, że jak oni nie płacą to nam nie przelewają. Czy będą pieniądze to zobaczymy podczas montowania budżetu. Prosi aby wziąć pod uwagę wydatki – koło 13 milionów na III etap kanalizacji, wydatki na podłączenie oczyszczalni w Sędziszawiu, na chodnik. Złożyliśmy już wniosek, po to żeby w przyszłym roku przygotować dokumentację za dyrekcję dróg wojewódzkich, podległych Urzędowi Marszałkowskiemu na chodnik. Ostatnie szacunki po kolejnych analizach wiążące się z poszerzeniem drogi, żeby się chodnik zmieścił w jednym ciągu, żeby nie było za dużo przejść, to kwota około 1,5 miliona. 50% z tego to 750 tys. I to na rok 2017. Z tego kiedy będziemy składać cały budżet wyjdzie, jakie środki możemy przeznaczyć na ochronę zabytków, na pomoc przy produkcji energii zielonej i szereg innych wniosków, np. wniosek komisji infrastruktury na temat dróg do wykonania. Według wójta wyliczenia to 2 mln zł. Cała rzecz polega na jednym - gmina musi być inwestowana, a gmina już jest przeinwestowana jak weźmie się pod uwagę wielkość budżetu. W projekcie budżetu będziecie państwo mieli propozycję na fundusz ochrony środowiska.

Radny Andrzej Mitzak

Powiedział, że chciał zapytać, bo po prostu ludzie pytają.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że są takie gminy gdzie kosze wiatr rozwała, niszczy. My zrobiliśmy pierwszy etap. Są piękne wiaty, jest estetyka, ale i bezpieczeństwo. Można na to też tak popatrzeć. Naprawdę jest kwestia tych możliwości, jakie mamy i robimy naprawdę dużo inwestycji. Wartość kosztorysowa trzeciego etapu na część Ciechanowic, Marciszów cała Spółdzielcza aż do wodociągów jest około 16 milionów kosztorysowo. Likwidacja oczyszczalni w Sędziszawiu około 600 – 700 tysięcy. Musimy to zlikwidować, połączyć koło Państwa Homonczków. Na chodnik w przyszłym roku około 200 tys. Wójt ciągle bronił się przed wydatkami na nie swój majątek. Niestety doszło do sytuacji takiej, że musimy dofinansować drogi powiatowej, wojewódzkie.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Poinformowała radnych, że Wojewoda Dolnośląski skierował na ręce Przewodniczącej pismo, dotyczące skargi mieszkanki Marciszowa na Wójta Gminy Marciszów i na kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Marciszowie.

Pismo stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodnicząca odczytała treść skargi i poinformowała, że w związku z tym pismem skierowała te materiały do komisji infrastruktury, żeby jeszcze raz zapoznała się z sytuacją tej Pani, jak również komisji rewizyjnej, żeby zbadała zasadność tutaj tej skargi i tych zarzutów, jakie Pani Witkowska stawia. Wiemy, że ta sprawa ciągnie się już, tak jak z resztą Państwo słyszą od 2008 roku. Również zastępca przewodniczącego Pan Wolak był w komisji jako sołtys i tutaj Pani też zarzuca, że osoba niekompetentna, ponieważ nauczyciel szkoły, sprzedawca sklepu itd. Tutaj są różne ciekawe historie. Przewodnicząca bardzo dokładnie zapoznałam się z tym ponieważ ten temat wraca jak bumerang. To było już wyjaśniane tyle razy, był Pan Wójt, Pan Przewodniczący również odnośnie tego tematu i dalej po prostu tutaj Pani kieruje skargi i to nie jest jeszcze ostatnia skarga. Niemniej jednak komisje zapoznały się i prosi o przedstawienie stanowisk komisji.

Radny Piotr Gwóźdź przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej

Powiedział, że na spotkaniu komisji infrastruktury analizowaliśmy dokumenty, po wypowiedzi Pani Zosi uznaliśmy skargę za bezzasadną. Radny ma zapytanie do Pana Mecenasa, czy my jako radni możemy zajmować się skargą na pracownika urzędu? Jak to wygląda? Zajęliśmy się skargą na pana Wójta ale osobno nie zajmujemy się skargą na Panią Wodziak, bo to nie adekwatne do naszej komisji.

Radna Czesława Olejniczak przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Poinformowała, że Pani Witkowska również uczestniczyła w posiedzeniu komisji. Powiedziała wiele słów, ale nie padło nic nowego. Znamy to już od 7 lat. Na pytanie, czego ona oczekuje od nas stwierdziła, że 6 tys. powinna dostać a dostała 3, nie licząc tego co tam było włożone na dach. W każdym razie nie miała żadnego eksperta, nie wniosła nic nowego, nie udokumentowała niczym kosztów poniesionych na remont i też uznaliśmy tą skargę za bezzasadną.

Mecenas Robert Greb

Potwierdził poprzednią wypowiedz, że nic nowego nie zostało wniesione do sprawy.

Radny Mirosław Wolak Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że nie był tam jako rzeczoznawca, ale był w czynie społecznym pełniąc funkcje sołtysa w komisji powołanej przez Wójta. Byliśmy tam, o ile pamiętam były robione zdjęcia. Tam był zalany sufit, był troszeczkę wyoblony i to wizualnie mogliśmy stwierdzić. Była to komisja, która działała dzień po pożarze, bo wyszliśmy z założenia że trzeba jak najszybciej, ponieważ na podstawie tego protokołu można było uruchomić pieniądze, które były tam potrzebne.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że musi się obronić. To już jest skandal. Najwięcej pieniędzy dostała skarżąca i przez 3 miesiące dawaliśmy obiady. Pieniądze były podzielone łącznie z tymi 10 tys. proporcjonalnie do udziałów. Wójt ma zdjęcia do dzisiaj, zrobi je w kolorze, bo prawdopodobnie złoży pozew za te obelgi. Te zdjęcia, które dał na komisję to naprawdę są niewielkie fragmenty. Tak jak powiedział radny Wolak - na łączy regipsów zalane, meble nienaruszone, nawet kwiatki, które tam stały i te zdjęcia jasno to pokazują. Natomiast Pani skarżąca w sposób wyjątkowo dziwny po tylu latach, mi się wydaje, że 5 lat i dokumenty powinny być w archiwum. Taka jest rzeczywistość. My to trzymamy. Na mocy Wyroku Sądu Najwyższego Wójt przeproszał Panią skarżącą w zamian za Radę Gminy, bo Rada podjęła uchwałę, a Wójt miał ją przeproszać. Wójt zrobił to mimo wszystko. W dalszym ciągu nie rozumie takiego działania. Wszystkie pieniądze, jakie poszły na dach, to proporcjonalnie na jej powierzchnię zostały jej umorzone na jej wniosek, bo każdy pisał indywidualny wniosek. Pieniądze, które poszły na remont dachu gmina umorzyła wszystkim lokatorom. Była próba wymuszenia na wykonawcy okien, żeby zrobić okna drewniane, bo jest zgoda gminy. Całe szczęście, że wykonawca najpierw zapytał czy my to zleciliśmy. Oczywiście, że nie a wykonawca wykonywał okna na strychu spalonym. To była próba wymuszenia, to też podlega pod określony paragraf. Na wszystko przymknęliśmy oczy. Trzy miesiące żywiliśmy Panią. Wójt przypomniał, że 6 grudnia w mikołaja paliło się to wszystko, a 2/3 rodzin wprowadziło się do mieszkań na wigilię. Jak zobaczycie Państwo mieszkania spalone naprawdę na zdjęciu, no to ci mogli mieć pretensje, ale nikt nie miał, bo była określona procedura, były przyjęte określone warunki a my równie dobrze mogliśmy absolutnie nie wyłożyć gotówki i musiałyby spłacić swój udział w remoncie dachu. Niestety tak się nie stało. Poszła o krok dalej. Za trzy miesiące się kończy rok 2015, pożar był 6 grudnia 2008 roku. Wójt nie przeczytał nawet tak dokładnie to, co Pani Przewodnicząca przeczytała co napisał Wojewoda. To naprawdę jest skandalem jak długo można człowieka upadlać, bo inaczej

nazwać tego nie można. Nic tej Pani nie zrobiłem oprócz tego, że dostała mieszkanie po mnie. Mieszkanie, które wyremontowałem. Tam był sklep monopolowy, tam był warsztat szewski. Wyremontowałem to z niewielką pomocą ówczesnej gminy we własnym zakresie. Nie wziąłem od tej Pani złotówki kaucji, zabezpieczenia, zostawiłem to tam. Później byłem w sądzie oskarżony, że ukradłem 1 500,00 zł. zaliczki. Dzisiaj, jak dowiaduje się o czymś takim to przeczyta i prosi mecenas, aby z tego wyciągnąć wnioski, bo miał już 15 spraw i wszystko przemilczał. Jeden z lokatorów robił dodatkowy ciąg kanalizacyjny z drugiego piętra odprowadzany u siebie i robiąc łazienkę kategorycznie powiedział jej, że nie pozwoli się podłączyć. Wójt wymusił na nim żeby podłączył, miała zwrócić pieniądze i do dzisiaj nie zwróciła.

Radna Jadwiga Adamczyk

Zapytała radnych czy upoważniają ją do wysłania informacji do Wojewody, że skargę uważamy za bezzasadną. Czy ktoś ma inne zdanie?

Radny Mirosław Wolak

Powiedział że tak, z uwagą że skarga nie dotyczy pani kierownik.

Sekretarz Gminy Krystyna Kwiatkowska

Wyjaśniła, że załatwianie skargi nosi znamiona uchwały, to nie można tak, że informacja pójdzie do Wojewody. Należy w tej chwili powiadomić Wojewodę, że uchwała zostanie podjęta na najbliższej sesji.

Radna Jadwiga Adamczyk

wytłumaczyła pani Sekretarz Gminy, że będzie informacja do Wojewody, że taki projekt powstanie. Tą informację przygotowujemy, żeby terminy zachować, bo już pierwsza informacja poszła o sposobie załatwienia, że zostanie to skierowane do komisji, że komisje zajmą się w tym i tym dniu, że również Pani Zofia też uzyskała taką informację i w związku z tym miała możliwość przybycia na komisję i wyrażenia własnego zdania.

Przewodnicząca Rady zaprosiła również na spotkanie przyjaciół trzech gmin - imprezę organizowaną w ramach projektu euroregionu Glacensis.

Wójt Gminy Marciszów

Zaprosił radnych oraz sołtysów oraz poprosił o przekazanie tej informacji mieszkańcom.

Ad.11.

Sprawy różne

Radny Adam Ryzowski

Poinformował, że chciałby wrócić do tematu, odnośnie, tego sporu, który wyniknął między nami o Pastewnik. Radny został upoważniony w imieniu Klubu oraz radnych, którzy zajęli wówczas takie a nie inne stanowisko do wyrażenia niejako już końcowego swojego stanowiska. Ta sytuacja pokazała, że jednak można niejako wskazywać, że są obrane kierunki złe. To, że byliśmy traktowania jak byliśmy to do tego się można przyzwyczaić, ale niepokojące było to, że dokumenty, które dostawali radni nie do końca polegały na prawdzie. Tutaj niestety Panie adwokacie muszę się zwrócić do Pana, że Pana opinia nie oddała tego, co w rzeczywistości, bo dostaliśmy opinię mówiącą całkiem co innego, odnośnie pierwokupu niż później się okazało. Dysponowaliśmy opinią zupełnie inną i dlatego podejmowaliśmy takie kroki. Gdybyśmy tego nie zrobili to nie mielibyśmy do dnia dzisiejszego przekonania kto miał rację, czy adwokat czy adwokat, którego poprosiliśmy o pomoc. W związku z tym sytuacja wygląda tak, że czasami, żeby dojść do prawdy to niestety są takie sytuacje sporne, ale owocują tym, że na przykład dla nas, których w tej chwili reprezentuję, mówiąc te słowa

jest ta satysfakcja, żeśmy nie popełnili błędu. Nie swojego, bo to niejako poprzez przedstawienie nam dokumentacji, która nie zawierała aktów rzeczywistych można popełnić również błąd, tylko z tym, że on jest inaczej później kwalifikowany w procesie karnym - z niewiedzy to jest tak zwany błąd. Dlatego drodzy Państwo zawsze dochodzimy tego nie ze strony jednej, która przedstawia tylko weźmy dwa, trzy stanowiska i wtedy przekonamy się rzeczywiście dany spór jak rozstrzygnąć. Radny jest bardzo usatysfakcjonowany, że brał w tym udział, chociaż widział, że nie zawsze się tak Państwo przychylnie na niego patrzyli, ale ja jestem do tego przyzwyczajony. Ale jest ta satysfakcja, że mamy nadzieję, że ta ziemia teraz po wygaśnięciu tej dzierżawy będzie tak zagospodarowana jak było pierwotnie założone i z jeszcze większymi korzyściami dla gminy.

Wójt Gminy Marciszów

Po raz kolejny przypomniał o zaufaniu. Skończyło się to totalną kompromitacją osób skarżących - skarżyło stowarzyszenie w sposób wyjątkowo bezczelny cytując słowa, które padły na sesjach. Jest do wglądu całe uzasadnienie prokuratury o odmowie wszczęcia i Wójt zaprasza do przeczytania, żeby mieć odpowiednią wiedzę. Mówienie o tym, że Wójt oszukał Gminę na straszne kwoty, to się znalazło w oskarżeniach i to jest skandal. Dzisiaj redagujemy umowę, musimy skarżyć winnych powiadomienia organów ścigania o popełnionym przestępstwie tudzież oszkalowania Wójta i radnych w sposób wyjątkowo bezczelny, perfidny. Wójt prosi, żeby to przeczytać włącznie z kompleksem gminnym nielegalnym. To przechodzi ludzkie pojęcie. Wójt ma nadzieję, że zamkniemy tę sprawę, bo to, co tu padło, tyle inwektyw pod jego adresem jest wręcz nieprawdopodobne. Wszystko było zgodnie z prawem, wszystko po dogłębnej analizie prokuratury i uważacie Państwo, że wobec tego trzeba przejść obojętnie. Że wystarczy powiedzieć, że jesteśmy usatysfakcjonowani. Tylko po 25 latach pracy wzajemnej co Państwo wybraliście? Poszliście po największej linii oporu. Przyszedł jeden, nakrzyczał, okłamał, że nie miał prawa się wypowiedzieć, że Wójt zabiera prawo do wypowiedzenia, gdzie udział brał i w sesjach i w komisjach. Skandal niewyobrażalny. Całe szczęście, że to było wszystko zanotowane w protokole.

Radny Adam Ryżowski

Zwrócił uwagę Wójtowi, że nie rozmawiamy o członkach klubu tylko o osobach z zewnątrz, bo nigdy w żadnym momencie Radny nie czuje się, że brał udział w tym, co tu zostało przedstawione przez osoby spoza Rady. Radny mówi o całkiem innej rzeczy.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że nie można całej sprawy dzielić na rzeczy takie i inne. Wójt ze zdumieniem przeczytał informację w gazecie, że klub odniesie się na następnej sesji. Powiedział również, że nigdy absolutnie by sobie na to nie pozwolił. Gdyby chciał to sprzedać to oskarżono by go jeszcze o rzecz niebywałą. Zaplanowałyby w budżecie pieniądze po stronie dochodów ze sprzedaży mienia. Nigdy nic takiego się nie zdarzyło i wszystko, co było w tej sprawie to skończyło się na podjęciu uchwały i nie daliście szansy Wójtowi żeby, zaczął pracować. Nie było żadnej decyzji odnośnie wolnej sprzedaży, bez przetargowa, przetargowa, z prawem pierwokupu, bez prawa. To było przedmiotem dokonania geodezyjnych prac, które zostały wykonane. Wiemy co, gdzie i jak i również było to robione pod kątem prawnym. §3 uchwały mówił, że wykonanie uchwały powierza się Wójtowi gminy i trzeba było tylko dać Wójtowi szansę. Oprócz tego musiał się tłumaczyć przed wieloma ludźmi, przed Urzędem Marszałkowskim, przed Wojewodą co tu wyprawia. Nie wie, komu to przeszkadzało, komu to przeszkadza, wszystko stłamsić, zniszczyć.

Radny Adam Ryżowski

Poprosił Wójta, aby nie wrzucać radnych do tego samego koszyka, bo opinie prawne były pod kątem tego, że wyniknął problem czy jest prawo pierwokupu czy nie i na tym się

skupiamy. Radnego nie interesuje kampania wyborcza pomiędzy dr Stefanem Zawieruchą a Panem Ciubą, nie interesują te sprawy poboczne, czy to było prawnie, nieprawnie i te sprawy sądowe. Radnego interesuje to, co było tematem podjętym przez Klub i to jest jedyny temat. Pod resztą tematów się nie podpisujemy i nie podpiszemy, bo tamte sprawy nie były badane przez nas i nie zajmowaliśmy się nimi i prosi tak to przyjąć do wiadomości.

Wójt Gminy Marciszów

Odesłał radnego Ryżowskiego do lektury prokuratury.

Radny Adam Ryżowski

Odpowiedział, że jak będzie trzeba to poczyta.

Radny Kazimierz Nowakowski

Poinformował, że chciałbym odnieść się do wniosku, który złożyliśmy jako komisja rolna w sierpniu, chodzi o przystanki. Pyta czy mamy prosić, padać na kolana, żeby ktoś się zajął tym. Czy naprawdę nie ma kto wysprzątać tych przystanków? Radny dopiero słyszał tutaj, że wszędzie mamy kosze, a na dolnym przystanku w Pastewniku nie żadnego kosza, a my tu opowiadamy, że mamy wszędzie kosze. Dzieci chodzą do szkoły ponad miesiąc. Składaliśmy wniosek i nikt się nie zajął tym. Czy naprawdę nie ma osoby, która by się przejechała i zobaczyła co się dzieje? Prosi, aby to sprawdzić i doprowadzić do porządku.

Wójt Gminy Marciszów

Powiedział, że mieszkańcy, sołtysi, radni na bieżąco zgłaszają i analizujemy i dostawiamy potrzebne kosze. Jak rozumiem, radny nie wnioskuje o postawienie toi – toi na przystanku. Na pewno nie będziemy zajmować się stanami przystanków, na których mieszkańcy robią to co robią. Na pewno tam toi-toi nie będzie. Wójt pierwszy raz, pracujemy już 10 lat i pierwszy raz słyszy coś takiego, tak naprawdę nie bardzo rozumie. Powtarza po raz kolejny i prosi, aby nie czekać się na sesję tylko zgłaszać od razu. Jeżeli nie reaguje urzędnik to zgłasza się do Wójta, każdy z Państwa ma telefon, prosi dzwonić. Bardzo prosi po raz kolejny, aby tak pracować a nie czekać do kolejnej sesji, bo nie ma takiej potrzeby. Jest jeszcze sołtys, sołtys może zgłosić.

Adam Chronowski sołtys wsi Marciszów

Powiedział, że to nie jest żadna ujma jak sołtys pójdzie i posprząta.

Joanna Sokół sołtys wsi Świdnik

Zauważyła, że wczoraj w Świdniku radny sprzątał przystanek.

Pan Włodzimierz Stefański mieszkaniec wsi Pastewnik

Poinformował, że mieszka w Pastewniku pod numerem 99 i ma dwa zdania do Pana Wójta. Jego obecność tutaj spowodowało pismo, które otrzymał odnośnie składania informacji do urzędu odnośnie wywozu nieczystości i z tym związane pierwsze pytanie – czy będzie kanalizacja we wsi Pastewnik i wodociągowanie? Jeśli tak, to kiedy a jeśli nie to chciałby otrzymać taką odpowiedź konkretną, bo od 2003 roku słyszy permanentnie, że będzie. Mamy 2015 rok, nic się w tym temacie nie dzieje, informacja jest powielana, dokumenty mówią, że ma być, już powinno być w 2014 roku zakończone dofinansowanie, w 2015 rozpoczęcie realizacji.

Drugie pytanie to jest pismo sygnowane przez Pana Wójta, odnośnie składania informacji o wywozie nieczystości płynnych i powołanie się tutaj na artykuły, czyli na ustawę i regulamin gminy. Ani w ustawie ani w regulaminie gminy nie ma obowiązku pisemnego składania oświadczenia o wywozie. Ustawa mówi, że urząd może wezwać mieszkańca o przedłożenie dokumentu z tym związanym, z tym się zgodzę. Mam podpisaną umowę z gminą i tu odpowiadam, że gmina wywiązuje się w 100 %. W momencie, kiedy zgłaszam jest to realizowane zgodnie z umową. Nie chce być zobowiązany do składania kolejnych pisemnych informacji na czynność, na którą mam zawartą umowę z gminą. Dokumenty,

faktury i wpłaty są w gminie, teraz ja jako obywatel muszę pilnować składania pisemnych informacji, że wykonałem tą czynność, bo ani ustawa ani uchwała rady gminy nie wskazuje wprost o wykonaniu takiej czynności. Prosi o jasną odpowiedź na jakiej podstawie, chyba, że Rada Gminy przyjmie taką uchwałę, która zobowiąże ludzi, którzy nie są podłączeni do kanalizacji do takiej czynności. Bo jesteśmy, Ci którzy nie są podłączeni do kanalizacji, jakby podwójnie karani. Po pierwsze to wysoką kwotą opłat za wywóz, bo za doprowadzenie wody i odprowadzenie ścieków koszt jednego m³ to jest w granicach 8zł, natomiast wywóz nieczystości płynnych - szamb to jest kwota 18,46 zł. Ja przyjmuje to, bo taka jest uchwała Rady Gminy i taki jest koszt wywozu tych nieczystości płynnych. Teraz mieszkańcy, którzy są podłączeni nie muszą składać żadnych sprawozdań, informacji z tego tytułu, a my, którzy nie jesteśmy przyłączeni mamy jeszcze donos obywatelski na siebie samych składać poprzez oświadczenie czy wykonałem tą czynność czy nie wykonałem. Dlatego pozwoliłem sobie w dniu dzisiejszym przyjść i zadać to pytanie.

Wójt Gminy Marciszów

Wyjaśnił, że dlatego pisemnie, że nie wszyscy mają umowę podpisaną z gminą i my nie wiemy. Niektórzy mają umowę podpisaną z wodociągami w Kamiennej Górze. My o tym nie wiemy i to jest bardzo proste wyjaśnienie. Wielu ludzi przynosi umowy zawarte z Kamienną Górą, również z tymi, którzy mają zezwolenia na wywóz nieczystości płynnych. Tylko to nami kierowało. Natomiast generalnie od momentu dopiero teraz, jak zaczyna normalnie funkcjonować oczyszczalnia i ta kanalizacja, bo ustawa nakłada jasno – szamba szczelne tam gdzie nie ma kanalizacji. Żadne szambo wybudowane systemem żel betu nie jest szczelne. Tak naprawdę to powinny być albo przydomowe oczyszczalnie albo zbiorniki bezodpływowe plastikowe czy też metalowe. Generalnie nacisk kładziemy przede wszystkim na te wsie, gdzie jest wodociąg. Pastewnik jest tutaj jakby sygnalizacją, że cos takiego jest że trzeba się zająć tym, żeby nie wypuszczać ścieków do rowów, rowami do strumyków, strumykami do rzek. To jest ta sygnalizacja. Przede wszystkim Pastewnik, Nagórnik, Domanów, Pustelnik. Będziemy opracowywać dla Pustelnika, Nagórnik i Domanowa cały projekt. W najbliższym czasie będziemy rozmawiać, żeby wsie Pustelnik, Pastewnika, Nagórnik i Domanowa podłączyć do sieci w Wierzchosławicach. Wstępne rozmowy Wójt przeprowadził. W Świdniku będziemy chcieli najprawdopodobniej wybudować jeszcze kanalizację, do tej oczyszczalni a Pastewnik po rozmowach z ekspertami - najlepiej zbudować tam kilka turbo-jetów dla tej ilości, ponieważ spadki są tam bardzo duże, a zatem lepiej byłoby w ten sposób. To jest to pismo sygnalizacyjne. Po prosu musimy definitywnie zakończyć sprawę gospodarki ściekowej. Pastewnik sam swego czasu powiedział, że wody nie chce, mają swoje ujęcia, stąd poszła koncentracja na inne miejscowości. Wracając do ceny to Wójt spróbuje przyjrzeć się cenie.

Pan Włodzimierz Stefański mieszkaniec wsi Pastewnik

Powiedział, że nie kwestionuje ceny, zgadza się z nią, potrafi kalkulować koszty i to nie jest kwestia tego, że za dużo płaci. Mówi o tym, że nie posiadając przyłącza do wodociągu i kanalizacji to ten rok jest specyficzny. Te ujęcia, które mamy to są z wód powierzchniowych, jeszcze przez poprzednich właściciel wybudowane. To nie są studnie, to są zbiorniki, gdzie od góry jest tłoczona woda drenażem do zbiornika i następnie przelewowo dalej idzie.

W momencie kiedy nie ma opadów, a nie ma już trzy miesiące za chwilę tej wody nie będzie. Część mieszkańców już nie ma, robią różne rzeczy, posiłkują się żeby tą wodę mieć. Nie mówimy o jakości tej wody, bo sam używa jej do celów gospodarczych a do celów spożywczych kupuje wodę. Dlatego jest zainteresowany ze względów zdrowotnych, żeby te wodociągi powstały.

Wójt Gminy Marciszów

Odpowiedział, że to rozumie i dziwi go, że była tak potężna susza a my tak naprawdę tej wody nie potrzebujemy. Ci co mają możliwość podłączenia nie chcą. Na pewno się weźmiemy za tą wodę. Czekamy do rozstrzygnięcia. To jest podstawa.

Radny Edmund Orzechowski

Powiedział, że część mieszkańców Świdnika dostała druki oświadczeń i są pytania, bo z tej treści wynika, że praktycznie co kwartał trzeba składać te oświadczenia. Jeśli mieszkańcy mają umowę z gminą to uważa, że jest to bezsens. Składamy jedno, podajemy numer umowy i na tym nasza rola się kończy i nie robimy papirologii, bo nic z tego nie wynika.

Wójt Gminy Marciszów

Wyjaśnił, że na podstawie ustawy wysłaliśmy te pisma i teraz po wysłuchaniu uwag dopracujemy to.

Skarbnik Gminy Krystyna Magda

Powiedziała, że też dostała takie pismo i był to dla niej absurd, żeby przedstawiała dowody wpłaty, faktury więc chciała tą sprawę wyjaśnić u koleżanek. Powiedziano jej, że najważniejszy jest druczek, dotyczący jakie szambo jest wybudowane, jaką ma pojemność, jak często jest wywożone i z którego roku jest.

Wójt Gminy Marciszów

Wyjaśnił, że można to potraktować jako inwentaryzację, żeby przystąpić do regulacji gospodarki ściekowej.

Radny Kazimierz Nowakowski

Poprosił Przewodniczącą, żeby czytać te wnioski i żeby wnioski trafiały do Wójta. Wniosek leży przeszło miesiąc i Wójt mówi, że nic nie wie.

Rafał Zdunek – kierownik referatu Infrastruktury Technicznej i Inwestycji.

Wyjaśnił, że wniosek trafił do jego referatu. Pracownicy dostali dyspozycje i przystanki są sprzątane co dwa tygodnie. Natomiast kierownik nie odpowiada za to, jaką kulturę osobistą mają mieszkańcy. Leżeli ktoś brudzi przystanek to nikt nie jest w stanie codziennie sprzątać przystanku i z tego to wynika. Podczas sprzątania okazało się, że dużo jest ławek poniszczonych na przystankach. Zostały one wymierzone i będą uzupełniane.

Radny Kazimierz Nowakowski

Zauważył, że jest brudno bo nie ma kosza a kosz to jest podstawa. np. pobite szkło leży pod nogami.

Wójt Gminy Marciszów

Po raz kolejny poprosił, aby nie czekać na wnioski na sesje. Jest pracownik, dzwonić, sprawę wyjaśniać. Wójt wraca do dochodów. Dostaje wniosek o naprawę, postawienie barierki przy moście koło kościoła w Pastewniku. Mieszkańcy w Pastewniku wiedzą, kto tą barierkę zniszczył. Zamiast podać do gminy, że z ubezpieczenia samochodowego nam zapłaci i wyremontujemy to czeka się miesiąc, dwa, trzy i zgłasza się do Wójta. To wydatki niezasadne bo jest winny. Druga rzecz – trzy razy w tym roku. Wójt wie kto to zrobił, ale nie ma dowodów a ludzie mają dowody. Tak nie dojdziemy do żadnego konsensusu, do tego żeby oszczędzać, bo wydajemy kolejne pieniądze gdzie jest wyraźnie winny. Dzwoni Pani, która chce wynająć koparkę, mówimy, że jest zepsuta i operator na urlopie. Podpowiadamy, żeby wynajęła z firmy. A pani mówi, że z firmy trzeba płacić a u nas za darmo. To niewyobrażalne, bo ciągle dyskusja i wydatki a dochody? Podatki – minister przymierza się do obniżenia podatków. Zobaczmy skąd weźmiemy pieniądze. Nie jesteśmy w stanie swoimi ludźmi wykonywać tych ogromnych zleconych przez Państwa robót bieżących. Będziemy to wykonywać przez firmę. Tak samo nie będziemy zatrudniać do robót publicznych.

Przewodniczący Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Powiedziała, że jeżeli sołtysi i radni nie poczują się prawdziwymi gospodarzami w swoich miejscowościach to będzie się działo różnie.

Radny Mirosław Wolak Wiceprzewodniczący Rady

- powiedział, że sołtysi czują się odpowiedzialni za swoje sołectwa i robią w miarę możliwości wszystko co mogą zrobić.

- podziękował w imieniu zarządu Stowarzyszenia Kwiat Lnu za udział w jednym ze spotkań w ramach tworzenia nowej strategii. Ta strategia opiewa na około 8 – 8,5 miliona. Wstępnie wypracowaliśmy, że zaproponowaliśmy, aby na terenie naszej gminy powstała trasa rowerowa, obejmująca wszystkie nasze miejscowości. Chodzi o to, żeby na tej trasie znalazły się punkty oraz elementy tych wiosek, które warto pokazać albo te elementy, które planowane są w przyszłości. Prosi radnych i sołtysów, aby zastanowili się nad takimi miejscami w swoich miejscowościach, bo jeżeli wypłynie to o dołu to ta trasa będzie żyła. Natomiast jeżeli wypłynie to od góry to powstaną trasy, które z biegiem czasu zarosną.

Przewodniczący Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

powiedziała, że na posiedzeniu odnośnie strategii Kwiatu Lnu poruszany był temat naszej niedopracowanej strony internetowej, braku jej aktualizacji. Był piękny bieg, którym można było się poszczycić a na stronie urzędu było zaledwie kilka informacji a mogłoby być więcej jako promocja naszej gminy. Prosi Wójta, żeby to wyglądało inaczej.

Wójt Gminy Marciszów

Odpowiedział, że niedawno było referendum i informatyk głównie tym się zajmował.

Przewodniczący Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Poinformowała, że podejmowany był również temat osoby, która zajmowała się domem kultury i przy okazji również dbała o promocję naszej gminy, która wyławiała projekty jakie są, żeby również próbowała podpowiedzieć z czego można skorzystać.

- zaproponowała, aby spotkanie się w sprawie pracy nad projektem uchwały w sprawie diet. Spotkanie ustalono na czwartek na godz. 14.00.

- podziękowała za pomoc w uruchomieniu działań powiatu w sprawie dróg powiatowych.

Ad. 12.

Zamknięcie obrad sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sesji Przewodnicząca Rady Gminy o godzinie 13.55 dokonała jej zamknięcia.

Załączniki do protokołu dostępne są na stanowisku pracy Biuro Rady Gminy.

Protokołowała
Anna Płaszczyńska
Insp. ds. Rady Gminy
i przygotowywania
wniosków unijnych

Przewodniczący Rady Gminy
Jadwiga Adamczyk